

# GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N<sup>ro</sup>. 122.

24. Października 1827.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące  
O k ó l n i k i :

I.

Uwolnienie C. K. Władz od opłaty należności za Recepisse, także przy oddawaniu i odbieraniu urzędowych i od opłaty wolnych pakulów dyliżansem posetanych.

Stosownie do Okólnika z d. 13. Lipca 1827 do liczb. G. 37101. drukiem ogłoszonego, pozwolono C. K. Władzom w wolnej od opłaty pocztowej korespondencji i jak dalece na to Recepissy wydane być muszą, używać własnych drukowanych, lub litografowanych Recepissów.

Teraz postanowiła C. K. powszechna Kamera nadworna, stosownie do wysokiego Dekretu nadwornego z d. 11. Lipca 1727 do liczb. 27943. pozwolenie to C. K. Władzom służące, rozciągnąć także do pakulów wolnych od opłaty pocztowej, urzędownie przez dyliżans posetanych, tak przy oddawaniu, jak odbieraniu takich, przezco używania Recepissów dyliżansowych i opłacenia za nie należności, obowiązane nie są.

Rozporządzenie to niniejszym publicznie ogłasza się—

(Następują podpisy.)

II.

Ogłasza się uwolnienie podwód z osobami szupasem odsetanemi, tudzież z rekrutami, aresztantami i złoczyńcami, od płacenia mytowego.

Wysoka C. K. nadworna Kamera Dekretem z d. 27. Września r. b. do liczby 39294|2321 oznajmiła, co następuje :

Podwody z osobami szupasem odsetanemi, tudzież z rekrutami, aresztantami i złoczyńcami począwszy od d. 1. Listopada r. b. gdy okażą certyfikaty dominikalne, lub kartę szupasową, na wszystkich stacyjach myta drogowego, mostowego i przewozowego, bez opłaty mytowego wolno przepuszczone być mają.

Co niniejszym dla powszechnego zachowania, ogłasza się.

(Następują podpisy.)

## U w i a d o m i e n i a :

Przy rozdawaniu preniów za przychów koni i bydła, przedsięwziętém d. 1. Sierpnia r. b. na jarmarko w Kołomyi, otrzymały takowe nagrody, a w prawdzie za przychów najpiękniejszych żrzebców po stadnikach skarbowych po 20 duk. w złocie, a za przychów takichże klaczek po 6 duk. w złocie, tudzież za przychów najpiękniejszych byków po 22 ZR., a za najpiękniejsze krowy po 8 ZR. M. K., osoby następujące : a) za żrzebce : Piotr Kulbicki, Ekonom z Siemikowiec ; Karol Karpiński, Ekonom z Piadyk ; Fedor Kalin, poddany z Czortowiec ; b) za klaczki : Stefan Miszka, poddany z Piadyk ; c) za byki : Piotr Schoerer, poddany z Kołomyi ; Jan Bereszowski, poddany z Peczeniżyna ; d) za krowy : Grzegorz Fedyk, poddany z Turki ; Mikołaj Wołoszozuk, poddany z Turki ; Wasyl Ziniuk, poddany z Szeparowiec.

Dla uposażenia szkoły trywialnej w Psarach Cyrkułu Brzeżańskiego, ofiarowali : Dominium gruntu na ogród 800 kwr. sążni, wystawienie domu szkolnego i 40 ZR. M. K. rocznie na utrzymanie nauczyciela. Parochowie zaś i Gminy z Psar, Dolinian, Dechow i Pomoniety, po 9 korcy i 9 garncy żyta rocznie.

Któreto czynności ku powszechnemu użytkowi podjęte, publicznie ogłaszają się.

— Z Salcburga. —

W d. 8. Października wieczorem o godzinie 5 1/2, J. C. K. Mość Arcy - Xiężna Zofija, obejrzawszy w towarzystwie J. K. M. Xiężniczki Maryi Bawarskiej c. k. zamek letni Hellbrunn, Moenchsberg, Aigen i starożytności w Birglsteinie, udała się z Salcburga do Tegernsee.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka Hiszpańska.

Najnowsze wiadomości z Meksyku, odebrane w Londynie bardzo są zasmucające. Niezgoda między rządem centralnym a prowincyją Vera-Cruz, trwa ciągle ; słychać, że rząd centralny chce oddalonego z Vera-Cruz Gubernatora Esteva przemocą broni także przywrócić. Pokazało się kilku hiszpańskich okrętów wojennych, przed Vera-Cruz roznieśli trwozę, lecz jak

słychać wysłany na ład Agent miał tylko złecenie dotyczące się wymiany jeńców.

Sprawujący interesa angielskie w Meksyku P. Packenham, został w śród dnia na przedmieściu zrabowany.

### Portugalija.

Oto jest wyrok Cesarza Don Pedro, przez który porucza Rejencyją swojemu bratu:

» Dowiedziawszy się o niebezpieczeństwie zagrażającym zdrowiu mojej drogiej i wielce ukochanej siostrze Infantce Rejentce Portugalii i Algarbii, przeto postanowiłem za rzecz pożyteczną uchwalić, aby Infant Don Miguel natychmiast objął Rejencyją królestwa, uwalniając go od warunków prawem przepisanych. Infantka Donna Izabella Maria powezmie o tém wiadomość i niniejszy wyrok wykonać rozkaże. «

» W Pałacu w Rio de Janeiro dnia 29. Czerwca 1827 podpisano ręką Cesarza Jmci. «

» Zawid. Franciszek Gomez de Silva. «

### Hiszpanija.

Wiadomości z Barcellony donoszą, że Król przybył w d. 28. Września do Tarragony. Wszyscy mieszkańcy wyszli na przeciw Monarchy, i przyjęli go z największym zapalem. Włóścianie przepędzili noc na polu, aby Króla oglądali. Ulice napelniali król. ochotnicy, i tworzyli szpaler.

Monitor donosi z Bajonny z d. 29. Września: Jeneralny Kapitan prowincyi Guipuscoa, odebrawszy przez nadzwyczajnego gońca upoważnienie, pozwalające bawiącemu jeszcze w naszym miejsce Nuncyuszowi papieżkiemu przybyć do Hiszpanii, przestał onemuż takowe. Nuncyusz udał się natychmiast w podróż, na miejsce swojego przednaczenia.

Wszystkie listy nadchodzące z Nawarry wystawiają tę prowincyją, jakoteż Baskiskie jako będące w największym pokoju; wszystko zatem co mówiono o utworzeniu Junty *Agraviados* w owej prowincyi, jest czystym fałszem. (G.W.)

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Hr. Dudley miał w d. 2. Października z austriackim Posłem Xięciem Esterhazy i Sprawującym interesa francuzkie P. Roth narady.

O potyczce zaszłej w Indyjach wyższych na brzegach Indu między Afghanami a Sickhami zawierają Gazety londyńskie następujące bliższe podania dochodzące do pierwszych dni Marca: Wojsko Afghanów składały pokolenia Jaussoffej, Nursej i t. p. pod rozkazami Yar Mohameda Chana z Piszaur, któremu towarzyszył pewien fanatyk, nazwiskiem Seid Achmed

Ali; Sickhami dowodzili: Budgh Singh, i dwaj Oficerowie Francuzcy, Allard i Ventura, oddawna w Lahore bawiący. Wojsko Afghanów, jak słychać, liczyło 90,000 piechoty i 10,000 jazdy; Sickhowie mieli tylko 15 do 20,000 ludzi. Afghanowie rozpoczęli bitwę; że po większej części źle byli zbrojni i źle urządzeni, przeto ataki ich nie były skuteczne; Sickhowie odparwszy dwa ataki, chociaż z rozpaczą, lecz bez porządku wykonane, uderzyli ze swojej strony i zmusili Afghanów do ucieczki, których jazda Rendszid Singha mnóstwo wycięła, i cały korpus, co się schronił do pewnej wsi, otoczyła i tamże wstępowała. Afghanowie utręciłi ośm dział i obóz ich dostał się w ręce zwycięzców. Sądzą, że Afghanowie nie będą w stanie przesięgnąć coś przeciwko Rendszid Singhowi. Ten Maha Rendszyd chorował w Lahora, i nie mógł należeć do pochodu. Obadwa wspomnieni Oficerowie Francuzcy odebrali po wygranej bitwie rozkazy wyruszyć przeciwko Piszaur, aby opanować twierdzą tegoż miasta. «

(D. A)

### Francyja.

Xiążę Portland, Prezydent tajnej Rady Króla Jmci Angielskiego, przybył do Paryża.

Gazeta Francyi z d. 7. Października umieszcza następujące sprostowania: » Fałszem jest, że Król Hiszpański powrócił do Madrytu, jak donosi Konstytucjonista; fałsz, że Hiszpanija zamysła o wyprawie przeciwko Meksykowi i przeznaczyła Króla dla tego Państwa, jak mówi Dziennik rozpraw; fałsz, że W. Porcie dano nowy termin do d. 15. Września, jak mówi Gazeta Codzienna; fałsz, jak najnowszy Numer téjże Gazety donosi, że Francuzka eskadra na morzu śródziemnym ma być jeszcze kilku okrętami wojennymi pomonżona. Lecz prawda, że Król Jmci w Niedzielę d. 7. Października do Paryża przybędzie; dalej, że żołnierze Francuzcy i podróżni szanowani są na granicach i na wszystkich punktach Katalonii. Prawda, że Gazeta Francyi i Gazeta Codzienna zeszłego tygodnia słusznie i zgodnie ogłosiły grożące kombinacje jednego stronnictwa, które wystawiły demonstracje pola marsowego i mowy na pogrzebie P. Manuela za prawne poruszenia i spokojne zachowanie się. Prawda, że powszechny interes pokoju świata i szczególny interes pomysłności wielkich Mocarstw, złączyły się dla systematu przymierza, który oddalając wszystkie prywatną dumę, ma za powody wspaniałomyślne pomysły, zgadzające się najwięcej z prawdziwą cywilizacją, opartą przedewszystkiem na powadze słusznych praw i interesów. «

Margrabia Bethizy, Par Francyi, Jeneral Pórnicznik i Gubernator zamku Tuileryjskiego, umarł

po długiej chorobie d. 5. Września wieczorem w Paryżu, w wieku 57 życia swojego.

Margrabia Maisonfort, nadzwyczajny Posel i pełnomocny-Minister Jego Chrześcijańskiej Mości na Dworze Toskańskim, powracając na swoje posadę, zszedł z tego świata w d. 2. z. m. w Lugdunie, w 65 roku życia swojego. (D. A.)

### Niemcy.

Najnowszy numer Dziennika rządowego Królestwa Bawarskiego zawiera król. rozporządzenie z d. 27. Września, względem utworzenia politechnicznej centralnej szkoły w Monachium, pod tymczasowym dogorem tajnego radcy Utschneidera. Na takową przeznaczono była budowę teatru przy bramie Isarskiej, i otworzona ma być w d. 1. Listopada b. r. (G. W.)

### Rossyja.

Ulubiony plan zmarłego Cesarza Alexandra: związek w kraju ułatwić, i o ile być może, przyczynić się do wygody podróży, zalecony jest teraz do wykonania nowem rozporządzeniem jego dostojnego Następcy. Wszystkie drogi pocztowe i handlowe, nie założone nakształt gościńców (chaussée), mają być w tym sposobie urządzone; tudzież na każdej stacyi pocztowej będą wygodne powozy pocztowe podług planu przez rząd przepisanego, zaprowadzone, i we wszelkie wygody dla podróży zaopatrzone. W Kurlandyi i Inflantach już zaczęto takowe urządzenie przywozić do skutku, i chociaż posiadacze gruntu koszta tych zakładów ponosić muszą, jednakowoż zastrzegła sobie korona wynagrodzić onych przez ulżenie w podatkach. I osady wojskowe uzyskają nowy kształt, mogący mieć korzystny wpływ na cały kraj. Grunta należące do osad wojskowych, mają być uprawiane i zarządzane podług tej samej zasady, jak są, podług podania znanego ekonomy Alberta, zagospodarowane folwarki w Xięstwie Anhaltsko-Köteńskim. Doświadczenie przedsięwzięte w dobrach koronnych w Besarabii, szczęśliwe okazało skutki. P. Albert, będący w służbie Köteńskiej, ma być wezwany do Petersburga przez rząd, który przy wykonaniu swojego planu życzy sobie z jego wiadomości korzystać. (D. A.)

### Turecyja.

— Z Konstantynopola d. 15. Września. —

Mieszkańcy prowincyi Greckich na stałym lądzie, które dawniej były w powstaniu (oprócz Peloponezu) nadstawili nie dawno dwie próżby do tutejszego Patryjarchy ich Kościoła, podpisane przez wszystkich dowódców i przełożonych obwodów, w których zaręczają o swo-

jęj wierności i uległości, i proszą o powszechną amnestyją, jakoteż o zniesienie kłatwy, rzuconej na nich przez swojego duchownego przełożonego, którego władzy nie uznawali. Te akta uległości przyniósł uroczycie W. Porcie d. 18. t. m. Grecki Patryjarcha Agathangelos, otoczony dwunastą członkami wyższego Duchowieństwa Greckiego Kościoła. Kiaja Beg (Minister spraw wewnętrznych) przyjął Patryjarchę ze wszystkimi wyższymi godnościami należącymi się honorami, który wniósł przez organ tłumacza Porty prośbę o potwierdzenie amnestyi, uprzednio przez Seraskiera Reszud Paszę dozwolonej, którą to prośbę temi zakończył słowy: »O by Najwyższy zdiął zawiązkę z oczu jeszcze innych zaslepionych, i dał im poznać łaskę Porty w całej swojej jasności.« Potem wręczył podane do siebie prośby, na język Turecki przełożone. Kiaja Beg odpowiedział: że w prawdzie część ludu Greckiego ciężko względem Porty przewiniła, iż krew pomordowanych niewiast, dzieci i starców woła przeciwko buntownikom, że atoli od dawna było zasadą W. Porty przebaczać buntowniczym poddanym, kiedy ci żałując, poddają się; że W. Porta i tą razą swoim zasadom wierna, widzi z ukontentowaniem powrót obłąkanych, i chce przeszłość powlec zastoną łaskawości i zapomnienia. Aby więc to pobłażanie w całym okazać świetle, i w nadziei zachęcenia i reszty buntowników do kroku, od którego ich może jedynie bezzasadna bojaźń lub udania niektórych źle myślących wstrzymują, zaleca ona niebawem wydać rozkazy, aby wszystkich Biskupów, trzymanyh tu jako zakładników, puszczono na wolność. — Istotnie awolniono czterech Biskupów, pod dozór Bostandzi-Paszy oddanych, i łaskę tę rozciągniono także i do innych zakładników. Z potwierdzeniem amnestyi i listem pasterskim Patryjarchy w skutek tego aktu wydanym, wysłano Tartarów do Grecyi.

W stolicy panuje ciągle spokojność, i największy porządek, około utrzymania których przedsięwzięte są ze strony rządu najstosowniejsze środki. Trwoga, jaka się z początku po zawiadomieniu publiczności o odpowiedzi W. Porty odrzucającej przełożenia, uczynione jej przez Postów trzech pośredniczących Mocarstw, między tutaj osiadłemi Frankami rozeszła była, poczyna znikać, tak dalece, że listy z Odessy i z Xięstw Multan i Wołoszczyzny, donoszące o poruszeniach wojska w Besarabii, o uzbrajaniu Rossyjskiej floty wojennej w portach morza czarnego, nawet pokazanie się dwóch okrętów przewozowych na bosforze pod rozkazy rodziny P. Ribeaupierre, nie czyniły znacznego wrażenia.

I w Smyrnie zupełna panowała spokojność.

Najnowszy numer wychodzącego tamże Spektatora wschodniego z d. 15. t. m. wyraża: »Tu-tejszy Gubernator, Hassan Pasza, wezwał prze-łożonych gmin greckich do swojego pałacu i po-wiedział onym, że słyszał o wieściach niepokoj-ących, będących w obiegu w mieście, przez które starają się roznieść trwogę po kraju, i że już wielu kupców, ze strachu miało poza-mykać sklepy; przedstawił onym, iż te obawy są bezzasadnemi i powtórzył krotkie, że za utrzy-manie spokojności zaręcza, i nie dopuści, aby Frankowi lub Grekowi, najmniejszą się stała Arzywda, i że wszyscy mieszkańcy tego wielkiego miasta, mogą jak dotąd trudnić się swojemi sprawa-mi i oddawać się rozrywce, a jemu zostawił staranie onych bronienia. Od tego czasu znikła twoga, i nie możemy dosyć wyrazić, że po-kój i swoboda panują w mieście, ponieważ wła-dzom dano wszelkie środki do onych utrzymania. Już biegły niedorzeczne wieści względem na-szego położenia w miastach handlowych nad mor-zem śródziemnym; w czasie trzechmiesięcznym, podług mniemanych doniesień Kapitanów kupie-ckich, rozszerzono podwóroć w Marsylii i Try-jeście wiadomość, że wszyscy Grecy i Franko-wie w Smyrnie wymordowani, i miasto spalone zostało. Te niegodne zabiegi, nie mające innego zamiaru, jak tylko nieustannie tworzyć tych, któ-rzy interesami handlu lub węzłami rodzinnemi ze Wschodem są połączeni, zawsze jeszcze znaj-dują łatwowiernych, chociaż to oszukaństwo trwa już lat sześć. Możemy powiedzieć, że dzisiaj Rządowi Tureckiemu musi nasamprzód zależeć na spokojności w Państwie, że posiada do tego potrzebną siłę, i że jego reprezentanci w pro-wincyjach wszędzie mocno nad taką są czuwają; nakoniec, że lud turecki wszędzie ożywiony jest spokojnym sposobem myślenia, co stawia najlep-szą rękojmą bezpieczeństwa dla przyszłości.«

(D. A.)

### Wiadomości z Grecyi.

Spektator wschodni z d. 8. Września do-nosi z Miło z d. 1. wspomnianego miesiąca: »Zdaje się, że Jenerał Church postanowił wszy-stko w Nauplii zostawić w stanie dawniejszym, albowiem miasto szukania sposobu do ściśnienia Griwów, i zmuszenia ich do oddania twierdzy Pala-mides, osiadł w Koryncie, gdzie wyruszył we dwa do trzech tysięcy ludzi, dla założenia obo-zu \*), który jak się spodziewa, będzie niebawem

\*) Podług listów z Poros, znajdował się Church w ostat-nich dniach Sierpnia w Kenchres (dawnem Cenchrea) w przystani na wschód przesmyku korynckiego, którego

tak silny, jak ów pod Phalerus, co go w d. 28. Maja musiał opuścić. Wyjście jego z Nauplii bardzo się opóźniło przez zupełny brak żywno-ści; rząd nie miał co dostawić, i żołnierze przez trzy dni nie jedli nic, tylko małe rodzenki. Niedostawało także i pieniędzy, a że rząd zu-petnie nie ma kredytu, przeto i Jenerał Church nie mógł mieć takowego na jego imię, z tą przedsięwziętą na swoje imię otworzyć pożyczkę, ale i tym sposobem niewiele zebrał, chociaż nie-zmierne procenta płacić musiał. Gdyby niektórzy naczelnicy, jakoto, Kolokotroni, Kondurioti it. p. chcieli coś dla swojej ojczyzny uczynić, tedy mogliby prędko potrzebne zebrać summy, aby rząd w tak krytycznej wesprzeć chwili; i wrze-czy samęj wydaliby tylko bardzo znaczna część tego ogromnego zysku, jaki mieli na swoich dawniejszych posiadach; atoli zdaje się, że ci patryjoci jak dotąd mało się troszczą o potrzeby kraju, i zdają się dawnego trzymać przysłowia: *Każdy sobie najbliższy.* — Komissyja rządowa tymczasowa opuściła Naupliję w d. 28. Sierpnia, i przeniosła się do Eginy. Wiemy, że Wodzo-wie naczelni eskadr angielskiej i francuskiej na Archypelagu, Sir E. Codrington i de Rigny, upoważnieni byli zawiadomić tę Komissyję o za-wieszeniu broni; na okręcie francuskim admirałskim znajdował się P. Timoni \*), Sekretarz po-selstwa rosyjskiego w Konstantynopolu, który w imieniu rządu Rosyjskiego zabras głos. — Ko-missyja rządowa oświadczyła, iż zawieszenie broni przyjmuje, i w tej mierze potrzebne wyda roz-kazy. — Zdają się obawiać w Grecyi, że Kollo-kotroni, który ma wiele stronników i pieniędzy, dla przywiązania ich do siebie, i nowych zwerb-owania, ma zamiar wprowadzić rząd wojskowy, i Konstytucyją obalić. Komissyja rządowa nie w stanie oprzeć się temu planowi, jeśli rzeczy-wicie takowy istnieje. — Trzy okręty liniowe, Prowancyja, Wroslaw Trydent wraz z fregatą Magicienne, tutaj zawinęły. Okręt Amphitrite, pod Kapi. Collet, pozostał pod Algierem, który ciągle ściśle jest blokowany. (D. A.)

miejsce uznał za prawdziwy środkowy punkt Grecyi, a zatem najstósowniejczy na główną kwatę Naczelnego Wodza.

P. D. A.

\*) Podług późniejszych wiadomości w Spektatorze wscho-dnim z d. 15. Września, powrócił P. Timoni na fre-gacie Syrenie do Smyrny, i d. 12. Września na ga-liocie francuskiej l'Estaffete popłynął do Syra, gdzie czekać miał na eskadrę rosyjską, która jak wiadomo w d. 5. Września przeszła ciśnień gibraltarską. — (Najnowsze wiadomości donoszą, że eskadra ta w d. 22. Września zarzucić miała kotwicę w Palermo.)

P. D. A.